



Zebrali odzież, żywność i pościel dla Polaków żyjących w Gruzji

Prawie cztery tony darów pojedą do Gruzji

Ewa Auer
Piła

Już w przyszłym tygodniu powinny wyruszyć z Piły prawie 4 tony artykułów pierwszej potrzeby dla Polaków mieszkających w Gruzji. Zbiórkę zorganizował senator Piotr Głowski razem z fundacją Bukowina. Objęto nią Wielkopolskę, choć najaktywniejsze były dwa miasta: Konin i Piła, gdzie zresztą znajdował się sztab.

Akcja trwała od 7 sierpnia. – W maju odwiedziłem Gruzję, byłem nią oczarowany. Poznałem żyjących tam Polaków, pojechałem do Gori, które podczas niedawnej agresji Rosjan było krótko przez nich okupowane. Już wcześniej myślałem o pomocy dla żyjących w Gru-

zji Polaków, ale nasilił się konflikt – wyznał piłski senator Piotr Głowski.

Początkowo planował publiczną zbiórkę, ale szybko wraz z fundacją Bukowina, która dotychczas pomagała głównie Polakom żyjącym w Rumunii, stwierdzili, że najlepiej będzie zwrócić się o pomoc do firm. Senator skontaktował się więc z Piłską Izbą Gospodarczą i na jego apel odpowiedzieli wszyscy, w sumie 12 firm, między innymi Sklep Ecco w Chodzieży, Hurtownia Odzieżowa w Chodzieży, Ekolog Spomasz, Termotech z Piły, Plastwilz Ujścia oraz wielu prywatnych przedsiębiorców, którzy zakupili koce, pościel, odzież, rzeczy, środki opatrunkowe, czy-

stości, a do tego jeszcze tonę żywności.

Dary z Piły oraz z Konina trafią do Domu Polskiego w miejscowości Lagodechia. Tu integruje się życie Polaków, którzy są w Gruzji bardzo rozproszeni. W działalność domu włączyła się również polska lekarka, Tatiana Kurczewska, mieszkająca w Gori.

– Chcemy dostarczyć dary do Domu Polskiego, bo działający tam ludzie najlepiej wiedzą, jak je dalej podzielić – dodał Michał Kruszona, prezes fundacji Bukowina.

Transport wyruszy w przyszłym tygodniu, najpierw do Warszawy.

– Trudno powiedzieć, kiedy dotrze do Gruzji. Na pewno nie wyślemy go drogą lądową,

tylko samolotem, najpewniej jednym z rządowych, które nieustannie latają do Gruzji – wyznał Piotr Głowski.

Darmowy transport do Warszawy zadeklarował właściciel Centrum Logistyki w Piłce Mirosław Wojtkiewicz, w którego firmie dary są składowane.

Jak zapewniali organizatorzy akcji, na tym nie kończy się ich praca. Chcą jeszcze zdobyć chociażby używany aparat USG dla jednego ze szpitali w Gruzji.

– Tam brakuje wszystkiego – powiedział nam senator.

Akcji „Pomoc dla Gruzji” patronuje „Polska Głos Wielkopolski”.

[Wypowiedz się na stronie www.pila.naszemiasto.pl](http://www.pila.naszemiasto.pl)

– Pilanie nie zawiedli – podsumował akcję senator Głowski

FOT. EWA AUER